



Sygn. akt V CSK 379/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSA Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa J. W. i B. W.
przeciwko J. Spółce Węglowej S.A.
o naprawienie szkody,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 września 2012 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 31 maja 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powodów solidarnie na
rzecz pozwanej kwotę 3600,- (trzy tysiące sześćset) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej Spółki Węglowej Spółki Akcyjnej solidarnie na rzecz J. W. i B. W. kwotę 855 105,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. tytułem odszkodowania za szkody górnicze, polegające na zniszczeniu zabudowań wzniesionych przez powodów na ich nieruchomości, oddalił powództwo w zakresie odsetek w pozostałym zakresie, w pozostałej części powództwo umorzył i orzekł o kosztach postępowania. Orzeczenie o zasądzonych odsetkach od dnia 1 października 2010 r. uzasadnił obliczeniem wysokości odszkodowania według cen z trzeciego kwartału 2010 r., co wskazywało na odsetki za opóźnienie należne od tej daty na podstawie art. 363 § 2 k.c.

W wyniku apelacji wniesionej przez powodów, zaskarżającej powołany wyrok w części oddalającej powództwo o odsetki, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części oddalającej żądanie odsetek w ten sposób, że zasądził ustawowe odsetki od kwoty 86 960 złotych za okres od dnia 27 listopada 2007 r. do dnia 30 września 2010 r., a w pozostałej części apelację powodów oddalił i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Częściowe uwzględnienie apelacji odnośnie do odsetek zostało uzasadnione tym, że pozwana uznała powództwo do kwoty 86 960 złotych w odpowiedzi na pismo procesowe powodów, doręczone pozwanej dnia 26 listopada 2007 r., w którym powodowie dokonali zmiany żądania domagając się odszkodowania pieniężnego. W pozostałym zakresie apelacja była niezasadna ze względu na treść art. 94 i 95 ust. 1 obowiązującej w okolicznościach sprawy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm., dalej jako p.g.g.) oraz art. 363 § 2 i art. 481 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny odwołał się w uzasadnieniu do tych przepisów stwierdzając, że wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie z zapłatą odszkodowania pieniężnego od daty przyjętej dla ustalenia rozmiaru wyrządzonej szkody, a reguła wynikająca z art. 481 § 1 k.c. doznaje ograniczenia w wypadku, gdy odszkodowanie ustalono według cen z daty niebędącej datą wymagalności roszczenia.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że

odsetki od świadczenia odszkodowawczego z tytułu czynu niedozwolonego nie są należne poszkodowanemu od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, lecz od dnia następującego po upływie kwartału, według którego przyjęto ceny właściwe do określenia wysokości odszkodowania; art. 363 § 2 w związku z art. 455 i 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że reguła z art. 455 k.c. ulega modyfikacji w zakresie nie znajdującym podstawy prawnej; art. 455 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że odsetki od daty wcześniejszej niż data ustalenia wysokości odszkodowania należą się tylko w zakresie, w jakim powództwo zostało uznane przez pozwanego; art. 455 k.c. w związku z art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 p.g.g. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wymagalność roszczenia o odszkodowanie pieniężne za szkodę górnictwem nie powstaje wskutek wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżanego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalającej w pozostałej części apelację powodów co do roszczeń odsetkowych oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kwoty 855 105, 60 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 437 000 złotych od dnia 13 kwietnia 2006 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 418 105,60 złotych od dnia 27 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, jak też zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie w całości z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej wiąże się z określeniem wymagalności dochodzonego przez powodów roszczenia odszkodowawczego oraz ze sposobem naprawienia szkody górniczej, wynikającym z przepisów p.g.g. w zestawieniu z ogólnymi zasadami naprawienia szkody, sformułowanymi przez przepisy kodeksu cywilnego. Dopiero rozważenie tych kwestii wskaże, od kiedy powodowie mogą domagać się odsetek za opóźnienie świadczenia pieniężnego, będącego odszkodowaniem żądanym w sprawie. Problem terminu, od którego powodom należą się odsetki ustawowe stanowi istotę wniesionej skargi kasacyjnej.

Zasadą prawa cywilnego sformułowaną przez art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c. jest, że w razie wyrządzenia szkody jej naprawienie powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, albo przez przywrócenie stanu poprzedniego, albo przez zapłatę odszkodowania pieniężnego. Od poszkodowanego zatem należy, który sposób naprawienia szkody wybiera i dopiero, gdyby wybrane przez poszkodowanego przywrócenie stanu poprzedniego okazało się niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego zostaje ograniczone do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Jeżeli poszkodowany wybierze odszkodowanie pieniężne i wezwie zobowiązanego do jego zapłaty, to od źródła zobowiązania będzie zależeć, od kiedy zobowiązanie takie jest wymagalne. W przypadku takich szkód, jak w niniejszej sprawie, które są wyrządzone czynem niedozwolonym, a więc z istoty swojej nie wynikają z zobowiązań terminowych dłużnika, odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę. Zatem ta chwila, a w każdym razie wezwanie przez poszkodowanego osoby odpowiedzialnej do zapłaty odszkodowania w określonej wysokości stanowi o wymagalności roszczenia, o której jest mowa w art. 455 k.c. w wypadku zobowiązań bezterminowych.

Jeżeli tak, to wymagalność roszczenia pieniężnego jest podstawą żądania odsetek za czas opóźnienia, gdy po stronie dłużnika nastąpi opóźnienie ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Wniesienie pozwu przez poszkodowanego i doręczenie jego odpisu osobie zobowiązanej sprawia, że od tej chwili zobowiązany z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, jeżeli go niezwłocznie nie spełni. Poszkodowany może zatem wnosić wraz z roszczeniem o zapłatę żądanej kwoty odszkodowania także należnych odsetek od dnia doręczenia zobowiązanemu odpisu pozwu, jako chwili w której dowiedział się on o roszczeniu i od której stało się ono wymagalne.

Na podstawie zarzutów i ich uzasadnienia w skardze kasacyjnej można uznać, że powodowie na wskazanym sposobie rozumowania opierają domaganie się odsetek od zasądzonego odszkodowania za szkody górnicze. Jest to jednak rozumowanie wadliwe, pozostające w sprzeczności z obowiązującymi w sprawie

przepisami prawa, dotyczącymi naprawienia szkód górniczych. Według art. 91 ust. 1 zdanie drugie p.g.g., obowiązującego do końca 2011 r. właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego zgodnie z przepisami p.g.g., przy czym przedsiębiorca górniczy odpowiada za szkodę według zasad określonych w kodeksie cywilnym, a do naprawienia szkód stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, o ile p.g.g. nie stanowi inaczej (art. 91 ust. 3 i art. 92 p.g.g.).

Przepisy p.g.g. stanowią (art. 94 ust. 1 i 4), że naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, który to obowiązek ciąży na przedsiębiorcy, a zatem z założenia - na zakładzie górniczym, będącym sprawcą szkody. Według art. 95 p.g.g., jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub jego koszty rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania.

Zgodnie z powszechnym stanowiskiem doktryny oraz orzecznictwa, powołane przepisy prawa górniczego stanowią *lex specialis* wobec ogólnych zasad naprawienia szkody sformułowanych w kodeksie cywilnym, w szczególności wyłączają wybór przez poszkodowanego sposobu naprawienia szkody, stosownie do art. 363 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 147). To sprawia, że poszkodowany wskutek szkody górniczej nie jest uprawniony do określania w pozwie o naprawienie szkody, jaki wybiera sposób tego naprawienia. Określenie przez powoda wysokości żadanego odszkodowania, jako wartości przedmiotu sporu stanowi więc o domaganiu się zapłacenia takiej kwoty odszkodowania pieniężnego przez zobowiązanego, odpowiadającego wysokości poniesionej szkody tylko w wypadku, gdyby w wyniku postępowania okazało się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu do stanu poprzedniego. Wskazanie tej kwoty nie jest więc również wezwaniem zobowiązanego do zapłaty odszkodowania pieniężnego, które stanowiłoby o wymagalności roszczenia, a więc i o uprawnieniu do domagania się od tej chwili odsetek za opóźnienie, gdyby zobowiązany żadanego świadczenia pieniężnego nie spełnił.

Nie jest więc trafne w niniejszej sprawie powoływanie się przez skarżących na orzecznictwo i poglądy doktryny, z których miałyby wynikać, że w wypadku szkody górniczej wyrządzonej czynem niedozwolonym przedsiębiorcy górniczego, należy stosować ogólne przepisy o wymagalności roszczenia (art. 455 k.c.) i o przysługujących poszkodowanemu od tej chwili odsetkach za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Orzeczenia Sądu Najwyższego, według których roszczenia pieniężne stają się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty na podstawie wskazanych przepisów dotyczą roszczeń odszkodowawczych dochodzonych na ogólnych zasadach, w sytuacji, w której poszkodowany na podstawie art. 363 § 1 k.c. wybrał naprawienie szkody poprzez zapłatę świadczenia pieniężnego, albo tylko takie świadczenie, jak w razie dochodzenia zadośćuczynienia jest możliwe (por. wyroki SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683; z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804 i z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z chwili orzekania jest dzień wyrokowania. Od chwili ustalenia odszkodowania w konkretnej kwocie można mówić o opóźnieniu się dłużnika z zapłatą odszkodowania określonego według cen z tej chwili i w konsekwencji, dopiero od tej chwili można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 106 oraz z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10 i cyt. tam orzecznictwo, Lex nr 1001288).

Próbę pogodzenia stanowiska o wymagalności roszczenia pieniężnego z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty oraz określenia tej wymagalności z chwilą wyrokowania i z tym połączoną chwilę, od której można domagać się odsetek za opóźnienie stanowi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09 (Lex nr 738077). W uzasadnieniu tego orzeczenia, przyjmując jako zasadę wymagalność roszczenia odszkodowawczego w przypadku zobowiązania bezterminowego od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia i wynikający z tego początek terminu, od którego można obliczać odsetki, za wyjątek od tej zasady uznana została sytuacja, w której pomiędzy dniem wymagalności a dniem wyrokowania doszło do istotnej zmiany wysokości odszkodowania, która zostaje określona przez sąd na chwilę wyrokowania. Stanowisko to zakłada więc

rozdzielenie wymagalności i początkowej daty, od której można liczyć odsetki za opóźnienie, motywując to ekonomicznie i według zasad słuszności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r., II CK 235/02, MoP 2006, nr 2).

Podstawowym argumentem za możliwością określenia wymagalności dopiero wraz z określeniem wysokości odszkodowania w wyroku jest priorytet naprawienia szkód górniczych poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. Dopiero więc wtedy, gdy okaże się w toku postępowania sądowego, że z przyczyn, o których mowa w art. 95 p.g.g. nie może być przywrócony stan poprzedni, tylko naprawienie szkody wymaga zapłacenia odszkodowania pieniężnego można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne. Od tej chwili możliwe jest też obliczanie odsetek za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia przez zobowiązanego. Relacja między restytucją naturalną, a odszkodowaniem pieniężnym ma więc charakter sekwencyjny: roszczenie o zapłatę odszkodowania pieniężnego powstaje dopiero wówczas, gdy przywrócenie do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub nadmiernie kosztowne.

Teoretycznie jest możliwe wskazanie jednego z tych świadczeń już *ab initio*, jako że w wielu stanach faktycznych wyrządzenia szkód górniczych niemal od razu może być oczywiste, iż przywrócenie do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub nieopłacalne, co ocenia się obiektywnie, np. gdy budynek wskutek ruchu zakładu górniczego się zawali. Jednak w praktyce, jeżeli jest wszczęty spór sądowy, stwierdzenie takie jest możliwe dopiero po przeprowadzeniu przez sąd postępowania dowodowego i wydaniu orzeczenia. W rezultacie, przedsiębiorca górniczy zobowiązany jest do naprawienia szkody w określony sposób dopiero z chwilą wyrokowania. Z orzecznictwa wynika, że może być sytuacja, w której naprawienie szkody nastąpi częściowo przez przywrócenie do stanu poprzedniego, a częściowo przez zapłatę odszkodowania pieniężnego (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2004 r., III CZP 20/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 115). W okolicznościach niniejszej sprawy można przyjąć, że pozwana uznając powództwo do kwoty 86 960 złotych zgodziła się ze stanowiskiem powodów co do obiektywnej niemożliwości w tej części przywrócenia stanu poprzedniego wskutek wyrządzonych szkód górniczych.

Przenosząc powyższe oceny na stan rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że powodowie określili w pozwie, iż domagają się naprawienia szkody górniczej zgodnie z przepisami prawa, prawidłowo więc nie wskazywali wybranego sposobu naprawienia tej szkody. Dopiero w toku postępowania zaczęli wnosić o odszkodowanie pieniężne w konkretnej kwocie, wskazując je tak, jakby dokonali na ogólnych zasadach wyboru sposobu naprawienia szkody, czego nie mogli uczynić aż do czasu podzielenia przez Sąd opinii biegłego, stwierdzającej konieczność rozebrania budynków i wykluczającej przywrócenie stanu poprzedniego. To jest zatem chwila, w której wymagalne staje się roszczenie o odszkodowanie pieniężne, jako stan, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika określonego świadczenia, a dłużnik jest świadomy co do rodzaju i zakresu swojego obowiązku świadczenia. W taki sposób realizuje się funkcja wymagalności zobowiązania, gdyż dopiero, kiedy świadczenie jest określone można obciążać dłużnika skutkami jego niespełnienia, czyli egzekwować od niego jego wykonanie oraz naliczać świadczenia uboczne, a do takich należą odsetki za opóźnienie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem odsetki za opóźnienie są rekompensatą dla wierzyciela za uniemożliwienie mu korzystania z należnych mu środków pieniężnych. Spełniają one funkcję waloryzacyjną, ale przede wszystkim odszkodowawczą (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, Lex nr 51365; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 106 i z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, Lex nr 1001288). Nie powinny zatem wraz z kwotą zasądzonego odszkodowania przewyższać wysokości wyrządzonej szkody, co szczególnie w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a taka jest regułą dla odpowiedzialności zakładu górniczego za szkody, nie powinno mieć miejsca. Przyjęcie więc prawa do odsetek dopiero z chwilą wykrystalizowania się świadczenia pieniężnego jako zobowiązania dłużnika pozwala wykluczyć taką sytuację. Najczęściej chwila ustalenia prawa do odszkodowania pieniężnego jest zbieżna z wyrokowaniem w sprawie, wtedy bowiem określona się staje wysokość odszkodowania należnego poszkodowanemu. Data wyroku jest więc z zasady datą wymagalności świadczenia pieniężnego dłużnika, tym bardziej, jeśli zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania jest ustalana przez sąd według cen z chwili orzekania.

Przyjęcie stanowiska wskazującego jako chwilę wymagalności roszczenia pieniężnego, w przypadku szkód górniczych, dzień ustalenia jego wysokości przez sąd w wyroku przekonuje dodatkowo z kolejnych przyczyn. Po pierwsze, odpowiada ono istocie wymagalności roszczenia oraz obowiązku naprawienia szkód górniczych na podstawie przepisów prawa górniczego. Po drugie, wymagalność roszczenia jako prawa podmiotowego może dotyczyć tylko żądania przez wierzyciela od dłużnika konkretnego zachowania. Po trzecie, z ekonomicznego punktu widzenia pozwala ono na sprawiedliwsze rozłożenie między stronami ryzyka prowadzenia sporu o naprawienie szkody, zwłaszcza w okolicznościach, kiedy nie wiadomo od początku, czy zasadne będzie przywrócenie do stanu poprzedniego, czy też odszkodowanie pieniężne, a wybór rodzaju świadczenia nie zależy od wierzyciela. Po czwarte, co jest wnioskiem ogólniejszym, w razie uznania wymagalności zobowiązania pieniężnego dłużnika z chwilą wyrokowania unika się, w razie zasądzenia odsetek, że zasądzone odszkodowanie wraz z odsetkami przewyższy wysokość wyrządzonej szkody.

W niniejszej sprawie zasądzone zostało powodom odszkodowanie, wyliczone przez biegłego według wskaźników cen obowiązujących w kwartale poprzedzającym 21 grudnia 2010 r., tj. datę wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Od końca tego kwartału obliczone też zostały odsetki, mimo że zgodnie z dokonanymi ustaleniami i ocenami prawnymi powinny być zasądzone dopiero z datą wyrokowania, to jest z ostatnim dniem maja 2011 r. Nie mają więc racji skarżący, domagając się podwyższenia wysokości odsetek przez obliczenie ich od innej, wcześniejszej daty, przeciwnie data przyjęta w zaskarżonym wyroku jest dla nich korzystna. Nie może jednak zostać zmieniona, gdyż ze względu na brak skargi kasacyjnej strony pozwanej, zmiana wyroku na niekorzyść powodów nie może nastąpić (art. 384 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Powyższy argument może też posłużyć za przyjęcie jako prawidłowe zasądzenie przez Sąd drugiej instancji na rzecz powodów odsetek co do części uznanego powództwa przez stronę pozwaną. Wobec obliczenia daty, od której te odsetki zostały zasądzone powstają podobne wątpliwości, jak w odniesieniu do całego odszkodowania pieniężnego. Chodzi o kwotę 86 960 złotych, od których odsetki zostały zasądzone od dnia następnego po dniu 26 listopada 2007 r., tj. daty

otrzymania przez pozwaną pisma procesowego powodów z dnia 12 listopada 2007 r., w którym powodowie zażądali odszkodowania pieniężnego. Powstało ono jednak dopiero w fazie wyrokowania, dotyczy zatem i tej kwoty uznanej przez pozwaną. Jednak niezależnie od braku skargi strony pozwanej w tej kwestii zasadne jest przyjęcie wskazanego już wcześniej poglądu co do braku sporu między stronami, potwierdzonego w zaskarżonym wyroku, że w uznanej wysokości szkody jej naprawienie poprzez przywrócenie stanu poprzedniego od początku było obiektywnie niemożliwe. Tak więc, dokonane ustalenia i oceny prawne wskazują, że zarówno do tej, jak i pozostałej części roszczeń powodów o odsetki ustawowe za opóźnienie świadczenia pieniężnego ze strony pozwanej, zostały one prawidłowo określone w zaskarżonym wyroku.

Z tych względów skargę kasacyjną należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.